

Sygn. akt I C 1485/15

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Małgorzata Nowak

Protokolant :sekr. sąd. Sylwia Domańska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy z powództwa **K. J.**

przeciwko (...) **Przedsiębiorstwu (...)** „**Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.**

o zapłatę

1. zasądza od (...) Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz K. J. kwotę 3.500 złotych (trzy tysiące pięćset) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2015 roku do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu częściowych kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1485/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 czerwca 2015 r. K. J. wystąpiła o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. kwoty 11.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 lutego 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z zaistniałym w dniu 15 września 2014 r. wypadkiem oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w wyniku gwałtownego hamowania autobusu linii 5, przewróciła się na podłogę, doznając obrażeń ciała i rozstroju zdrowia.

(pozew – k. 2-7)

Pozwane (...) Przedsiębiorstwo (...)

sp. z o.o. z siedzibą w Z. nie uznało powództwa i wniosło o jego oddalenie całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej biernej i czynnej, braku związku przyczynowego pomiędzy szkodą powódki, a przedmiotowym zdarzeniem, które strona pozwana zakwestionowała

. Pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany zakwestionował zarówno fakt zdarzenia jak i powołał się na procedury obowiązujące kierowców w przypadku zaistniałych zdarzeń drogowych . Z ostrożności procesowej strona pozwana zgłosiła zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody , bowiem w autobusach umieszczona jest informacja o obowiązku pasażerów zachowania środków bezpieczeństwa w trakcie korzystania ze środków komunikacji miejskiej

(odpowiedź na pozew – k. 37-38)

W dniu 16 listopada 2016 r., na wniosek pozwanego Sąd zawiadomił o terminie rozprawy (...) S.A. jako ubezpieczyciela pozwanego i pouczył o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego. Ubezpieczyciel nie zgłosił swojego uczestnictwa w sprawie .

(zarządzenie – k. 43, zpo – k. 80)

Pismem z dnia 22 grudnia 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo, domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 480 zł z ustawowymi odsetkami od dnia zastępującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo tytułem kosztów poniesionej rehabilitacji.

(pismo procesowe – k. 58-62)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 września 2014 r. K. J. wsiadła do autobusu linii 5 w Z. na pl. (...). Wszystkie miejsca siedzące były zajęte. Powódka stała w autobusie, trzymając się poręczy.

(przesłuchanie powódki – k. 163)

Powódka trzymała się mocno poręczy w autobusie . Na odcinku pl. (...) autobus gwałtownie zahamował, wskutek czego powódka odczuła gwałtowne szarpnięcie i przewróciła się .

(przesłuchanie powódki – k. 163, zeznania świadka J. J. – k. 83v, zeznania świadka J. R. – k. 103v-104, zeznania świadka C. W. – k. 162v)

Przyczyną gwałtownego hamowania było wejście na jezdnię przed nadjeżdżający autobus grupy młodych ludzi.

(zeznania świadka K. Ś. – k. 103v)

Po zahamowaniu kierowca pojechał dalej i zatrzymał się na pobliskim przystanku . Powódka wysiadła z autobusu i poszła do mieszkającej niedaleko kuzynki. Tam zasłabła, wobec czego wezwano pogotowie, które zawiozło powódkę do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z..

(przesłuchanie powódki – k. 163, zeznania świadka J. J. – k. 83v, kopia karty medycznych czynności ratunkowych – k. 54, informacja z Wojewódzkiej (...) w Ł. – k. 105, kopia karty zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego – k. 130)

W szpitalu stwierdzono złamanie kości ramiennej prawej. Założono powódce temblak i przepisano powódce leki przeciwbólowe. Zalecono kontrolę w (...) za 7 dni. W dniu 25 września 2014 r. i 27 października 2014 r. powódka konsultowana była przez ortopedę. Przez 6 tygodni nosiła rękę w temblaku. Ostatnia wizyta miała miejsce 24 listopada 2014 r. Ortopeda zalecił rehabilitację. Powódka odbyła cykl zabiegów rehabilitacyjnych na przełomie marca i kwietnia 2014 r. Następnie powódka skorzystała z rehabilitacji prywatnej, za którą zapłaciła 480 zł. Odbyła jeden cykl zabiegów na przełomie kwietnia/maja 2015 r.

(przesłuchanie powódki – k. 163, poświadczona za zgodność kopia karty informacyjnej – k. 12, konsultacji specjalistycznej – k. 13, poświadczona za zgodność kopia historii (...) – k. 63-64, faktury VAT – k. 65, prześwietlenia barku – k. 64, zabiegów fizjoterapeutycznych – k. 67-68, k. 135-135v, kopia historii choroby (...) – k. 137-139v)

W styczniu i grudniu 2014 r. powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych z powodu choroby zwyrodnieniowej stawów.

(poświadczona za zgodność kopia zabiegów fizjoterapeutycznych –134-134v, 136-136v, kopia historii choroby (...) – k. 137-139v, historia choroby poradni ortopedycznej – k. 108)

Przed wypadkiem powódka nie leczyła się na prawe przedramię.

(zeznania świadka J. J. – k. 83v)

Po wypadku powódka odczuwała przeszywające bóle ręki. Brała leki przeciwbólowe. Po powrocie ze szpitala korzystała z pomocy rodziny w myciu, ubieraniu się, gotowaniu, zakupach. Pomoc ta trwała ok. 6 tygodni. Przy okresowym wysiłku powódka nadal odczuwa ból ręki i drętwienie .

(zeznania świadka J. J. – k. 83v, przesłuchanie powódki – k. 163)

Powódka wezwała Miejskiej Usługi (...) w Z. do zapłaty kwoty 40.000 zł zaliczki na poczet zadośćuczynienia w związku z wypadkiem z dnia 15 września 2014 r. W odpowiedzi Gmina M. Z. wskazała, iż jej odpowiedzialność w niniejszej sprawie jest wyłączona na podstawie art. 429 k.c., gdyż zawarła umowę z profesjonalnym podmiotem - (...) sp. z o.o. o świadczenie usług przewozu regularnego w ramach lokalnego transportu drogowego na liniach komunikacji miejskiej.

(poświadczona za zgodność kopia wezwania do zapłaty – k. 14-16, zpo – k. 17-18, odmowy wypłaty odszkodowania – k. 19)

W dniu 24 lutego 2015 r. powódka wezwała (...) sp. z o.o. do zapłaty kwoty 40.000 zł zaliczki na poczet odszkodowania. W odpowiedzi (...) sp. z o.o. wskazał, iż nie znajduje podstaw do wypłaty odszkodowania.

(poświadczona za zgodność kopia wezwania do zapłaty – k. 20-22, zpo – k. 23-24, odmowy wypłaty odszkodowania – k. 25, k. 27, wezwania do udzielenia informacji – k. 26)

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków C. W., J. R. i K. Ś., zgodnie z którymi kierowca miał wyjść i spytać się pasażerów, czy nic się nikomu nie stało po gwałtownym hamowaniu. Zeznania w tym zakresie te były sprzeczne z zeznaniami złożonymi w postępowaniu karnym, które, jako złożone wcześniej są bardziej wiarygodne. Były one również sprzeczne z zeznaniami powódki. Ponadto świadek C. W. nie był przekonany co do wskazanej okoliczności w zeznaniach złożonych przed sądem. Świadkowie potwierdzili natomiast, że miało miejsce gwałtowne hamowanie autobusu linii nr 5. Policja przesłuchująca świadków przybliżyła im czas i miejsce zdarzenia i świadkowie potwierdzili, iż miało ono miejsce. Oczywiście jest, że świadkowie – kierowca i kontrolerzy biletów często mają do czynienia z gwałtownymi hamowaniami, wobec czego, zeznając przed sądem 1,5 roku po zdarzeniu, mogli nie pamiętać dokładnie, o które zdarzenie chodzi. Co do faktu gwałtownego hamowania autobusu w dniu 15 września 2014 r. jak i faktu przewrócenia się pasażerki zeznania C. W. i J. R. były natomiast zgodne z zeznaniami powódki jak i zeznaniami złożonymi w sprawie karnej przez wskazanych świadków. Syn powódki, jako świadek ze słyszenia, potwierdził dokładnie okoliczności zdarzenia. Są one również zgodne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, tj. kartą informacyjną leczenia szpitalnego i pogotowia ratunkowego.

Zeznania powódki odnośnie braku miejsc siedzących w autobusie potwierdził W. W. zeznający w sprawie karnej (k. 20v załączonych akt RSD-1179/14). Było przy tym zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego, iż powódka, stojąc w autobusie trzymała się poręczy.

Sąd pominął historię choroby powódki z poradni okulistycznej (k. 110-111v, k. 142), gastrologicznej (k. 117-121v), urologicznej (k. 142) jako nieprzydatną dla rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków lekarzy z pogotowia udzielających pierwszej pomocy . Rodzaj udzielonej pomocy i czas to jest dzień i godzina tej pomocy są bowiem odnotowane w karcie informacyjnej (k 53) . Powódka nie twierdzi natomiast , że pogotowie zostało wezwane jak była u kuzynki po zdarzeniu , a nie przy autobusie .

Sąd zważył, co następuje:

Jak stanowi art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. świadczy na rzecz Gminy usługi regularnego przewozu w ramach lokalnego transportu drogowego na liniach komunikacji miejskiej. Jako przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, odpowiada zatem za szkodę powódki na zasadzie ryzyka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1985 r. II CR 399/85, Lex nr 8737, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia

19 września 1967 r. I PR 288/67, OSP 1968/9/201, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r. II CSK 232/08, Lex nr 497665). Pozwany mógłby się zatem uwolnić od odpowiedzialności za szkodę powódki jedynie w sytuacji zajścia jednej z okoliczności egzoneracyjnych. Jak ustalono w niniejszym postępowaniu kierowca autobusu gwałtownie zahamował na skutek wtargnięcia pieszych na jezdnię. Nie wykazano jednakże, aby ponosili oni wyłączną winę za szkodę powódki. Poza tym, jak wskazuje się w orzecznictwie, wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorstwa z uwagi na przewidzianą w art. 435 k.c. wyłączną winę osoby trzeciej wymaga identyfikacji tej osoby. Niezidentyfikowanie tego podmiotu jest równoznaczne z upadkiem wskazanej przesłanki egzoneracyjnej. Anonimowość sprawcy nie pozwala bowiem na wyłączenie go z kręgu osób, za zachowanie których odpowiedzialność ponosi prowadzący zakład (art. 429 i 430 k.c.), a także spośród kręgu osób korzystających z ustawowego unormowania nieodpowiedzialności, skoro nie można ich w ogóle (w znaczeniu subiektywnym) obarczyć winą (art. 426 i nast. k.c.). (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1988 r. II CR 315/88, OSP 1990/4/217, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1982 r. I CR 160/82, OSP 1985/12/224).

Powódka udowodniła sam fakt upadku w autobusie jak i związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem, a powstałą szkodą. Wskutek przewrócenia się, powódka złamała bowiem kość ramienną prawą, natomiast uraz którego uznała nie był spowodowany tym, że nie trzymała się uchwytów w autobusie, ale tym, że ponieważ się ich trzymała, a autobus gwałtownie zahamował uszkodziła tym samym kość ramienną.

Pozwany ponosi zatem odpowiedzialność w niniejszej sprawie, co czyni zarzut braku legitymacji procesowej biernej bezzasadnym. Zarzut legitymacji procesowej czynnej jest natomiast niezrozumiały. Powódka, jako osoba poszkodowana, jest uprawniona do dochodzenia naprawienia doznanej szkody w niniejszej sprawie.

Zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody był bezzasadny. Powódka trzymała się poręczy autobusu. Nie mogła usiąść, gdyż wszystkie miejsca były zajęte. W tej sytuacji powódka w żaden sposób nie przyczyniła się do powstania szkody.

Przechodząc na grunt wysokości należnego powódce odszkodowania, należy wskazać, iż, stosownie do art. 444 § 1 k. c. zd. pierwsze, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanego uszczerbku.

W orzecznictwie ukształtował się przy tym pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r.,

I PR 203/65, OSPiKA 1966, nr 4, poz. 92, LEX nr 13394, wyrok z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LEX nr 8087, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r., I ACa 26/13, LEX nr 1293609, wyrok Sądu Apelacyjnego

w Katowicach z dnia 1 marca 2013 r., I ACa 969/12, LEX nr 1293618). Powoływanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może jednakże prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, LEX nr 141820, zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., III APa 21/10, POSAG 2011/1/51-78, LEX nr 784244).

W aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego zwraca się uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (zob. wyrok SN z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95, Biul. SN 2008/4/11, LEX nr 369691; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Jak wynika z powyższego, zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanego uszczerbku. Jego wysokość winna być zatem ustalona w odniesieniu do osoby pokrzywdzonego i całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że wskutek wypadku powódka doznała złamania kości ramiennej prawej. Przeszła z tego powodu dwa cykle rehabilitacyjne w okresie od marca do maja 2015 r., a zatem pół roku po wypadku. Rehabilitacja prywatna miała przy tym miejsce zaraz po zakończeniu rehabilitacji w ramach NFZ.. W międzyczasie powódka skorzystała z rehabilitacji refundowanej z powodu choroby zwyrodnieniowej stawów. W tych okolicznościach powódka nie udowodniła, aby rehabilitacja prywatna była konieczna dla zniwelowania skutków wypadków i jej koszt pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem. Dowód na wskazaną okoliczność spoczywał na powódce stosownie do art. 6 k.c. i wymagał przy tym specjalistycznej wiedzy biegłego sądowego. Powódka, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, zrezygnowała jednakże ze wskazanego dowodu. Wiedzy specjalistycznej nie wymagało natomiast ustalenie, że po wyjściu ze szpitala wymagała pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego. Prawa ręka powódki była unieruchomiona w temblaku przez okres 6 tygodni. Sąd uznał zatem za wiarygodne zeznania powódki i jej syna., że pomoc ta świadczona była przez wskazany okres. Wynika to również z zasad doświadczenia życiowego. Powódka niewątpliwie odczuwała również dolegliwości bólowe związane z urazem ręki. Nie udowodniła natomiast, aby odniosła trwałe bądź długotrwałe uszczerbek na zdrowiu, gdyż wymagało to dowodu z opinii biegłego sądowego.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał za zasadne przyznanie powódce zadośćuczynienia w łącznej kwocie 3.500 zł, oddalając żądanie w pozostałym zakresie. Łączna kwota z tego tytułu rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę, nie będąc przy tym kwotą wygórowaną.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.p.c., zasądzając odsetki ustawowe (zgodnie z żądaniem pozwu) od dnia następującego po wezwaniu pozwanego do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2012 r. (V CZ 26/12, LEX nr 1231638), przepis art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w rozpoznawanym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika

byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe. Art. 102 k.p.c. znajduje zastosowanie "w wypadkach szczególnie uzasadnionych", które nie zostały ustawowo zdefiniowane i są każdorazowo oceniane przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. Do okoliczności tych zalicza się m.in. sytuację majątkową i osobistą strony, powodującą, że obciążenie jej kosztami może pozostawać w kolizji z zasadami współżycia społecznego. Przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. mogą być również brane pod uwagę okoliczności dotyczące charakteru sprawy (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II CZ 95/12, LEX nr 1232771, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UZ 86/12, LEX nr 1228427).

W postanowieniu z dnia 26 września 2012 r. (II CZ 100/12, LEX nr 1232760) Sąd Najwyższy wskazał, iż ocena, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony należy do swobodnej decyzji sądu ze względu na konieczność zapewnienia poczucia sprawiedliwości oraz realizacji zasady słuszności.

W niniejszej sprawie obciążenie powódki kosztami procesu podważyłoby kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia. Należy mieć przy tym na uwadze, że zakres odpowiedzialności pozwanego mógł zostać ustalony jedynie w przedmiotowym postępowaniu z uwzględnieniem opinii biegłych. Ocena „odpowiedniej” kwoty zadośćuczynienia poddana została przy tym swobodnej (aczkolwiek nie dowolnej) ocenie Sądu. Powódka nie była zatem w stanie dokładnie oszacować wysokości żądanej sumy zadośćuczynienia przed wszczęciem postępowania.

W tym stanie faktycznym należało orzec jak w sentencji.